



# GAZETA URZĘDOWA

## POWIATU KATOWICKIEGO

Wychodzi tygodniowo. — Cena prenumeraty kwartalnej **3 złote**. — Cena pojedynczego numeru **30 groszy**.  
Cena ogłoszeń: jednolamowy wiersz m/m 20 gr. — Przyjmowanie ogłoszeń w Redakcji, gmach Wydz. pow. pokój 36.  
Redaktor: Franciszek Pierończyk, insp Wydz. Pow., tel. 148, 149.

**KATOWICE, sobota, dnia 1 września 1928 r.**

## Powiatowa Kasa Oszczędności

instytucja pupilarnej pewności

ul. Marsz. Piłsudskiego 45. **Katowice** ul. Marsz. Piłsudskiego 45.

**Gmach Starostwa.**

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe płacąc od nich wysoki procent, udziela pożyczek krótko- i długoterminowych, dyskontuje weksle, otwiera rachunki bieżące.

**Za zobowiązania Kasy i jej majątek ręczy  
Powiat Katowicki całym majątkiem swoim  
i wszystkimi dochodami.**

## DZIAŁ URZĘDOWY.

### OGŁOSZENIE.

Z dniem 29 sierpnia 1928 r. zamknięta zostanie dla ruchu publicznego szosa Brzezinka-Wysocki Brzeg na odcinku pomiędzy klm. 0,2—1,3.

Objazd przez Mysłówice.

Równocześnie otwarta zostanie dla ruchu publicznego szosa Mysłówice-Giszowiec.

Katowice, dnia 25 sierpnia 1928 r.

**Prezes Wydziału Powiatowego**

(—) Dr. Seidler.

Dyrekcja Policji w Katowicach zawiadamia, iż w zagrodach Józefa Białasa i Piotra Lizonia w Michalkowicach, oraz Gerharda Zagrodzkiego w Wielkich Hajdukach, pow. Świętochłowice stwierdzono urzędownie zarazę i pomór świń.

Katowice, dnia 28 sierpnia 1928 r.

**Starosta**

w z.

(—) Dr. Gawlas.

**Wyludzanie wsparć.**

1) Kyrilo Magiera, syn Hawryły i Zofji, urodzony 24 marca 1880 r. w Krzywieńskim, powiat Kopczyńce i tam przynależny, religji rzymsko-katolickiej, wdowiec,

2) Adolf Kostka, syn Andrzeja i Leopoldyny z domu Hawlik, rel. rzym. katol. ur. 8 kwietnia 1903 r. w Skoczowie, pow. Cieszyn, przynależny do gminy Górne Kozakowice, pow. Cieszyn,

3) Caban Gertruda, córka Franciszki. ur. w r. 1910, przynależna do gminy Rząchowa, powiat Brzesko,

4) Potocki Józef, syn Jana i Marji, urodz. w roku 1892, przynależny do Myślachowic powiat Chrzanów,

5) Bajdan Paweł, urodz. w r. 1892 w Borysławiu, zamieszk. w gminie Wola Duchacka, powiat Kraków,

6) Selbierak Stanisław, ur. w r. 1883, przyn. do Szczurowej, zamieszk. w Woli Duchackiej, pow. Kraków,

7) Maziarz Antoni, ur. w r. 1890, zamieszk. w Świdrówce, pow. Dąbrowa,

8) Rak Ludwik, syn Tomasza i Zofji, ur. w r. 1884. przynależny do Skrzydłej powiat Limanowa,

9) Piotrowski Jan, syn Władysława i Antoniny, ur. w r. 1900 w Muszynie, zamieszkały w Bystrej pow. Biała,

10) Cyganowska Marja, żona Jana, przynależna do gm. Sądkowa, pow. Jasło,

11) Trzmiel Jan, s. Andrzeja i Marji, urodz.

w r. 1890, przynależny i zam. w gminie Czernichów, pow. Kraków,

12) Nowak Karol, syn Kazimierza, urodzony w r. 1876, przynależny do gminy Karniów, pow. Kraków,

włóczą się po kraju i wyludzają od zwierzchności gmin ich chwilowego pobytu pod rozmaitemi pozorami zapomogi na rachunek gminy swej przynależności.

Powyższe podaje się do wiadomości z tem, że ewentualne udzielone zapomogi wyżej wymienionemu, przez gminy przynależności oraz przez gminy zobowiązane do trwałej opieki zwracane nie będą.

Katowic, dnia 26 sierpnia 1928 r.

**Starosta**

w z.

(—) Dr. Gawlas.

Izba Handlowa w Katowicach ogłasza, że na obwód Sądu Okręgowego w Katowicach zaprzysiężeni zostali:

Pan **Piotr Gdulewicz**, zam. w Katowicach przy ul. Teatralnej 7, jako rewizor i znawca księgowości, pan **Brunon Altman**, zam. w Katowicach Rynek 11, jako znawca (biegły), w sprawach handlu żelazem, pan **Eryk Steinitz**, zam. w Katowicach przy ul. Mickiewicza 4, jako znawca (biegły) w sprawach handlu towarami kolonialnymi pan **Henryk Klein**, zam. w Katowicach przy ulicy Poprzecznej 2, jako znawca (biegły) w sprawach handlu drzewem.

## K O M U N I K A T Y.

**Wyszedł z druku nr. 78 Dziennika Ustaw Rzeczyp. z dnia 24 sierpnia 1928 r., zawierający treść następującą:**

### **Rozporządzenia Rady Ministrów:**

**Poz. 690** — z dnia 30 czerwca 1928 r. o służbie przygotowawczej i egzaminie kandydatów na stanowiska podinspektorów i inspektorów pracy.

**Poz. 691** — z dnia 12 lipca 1928 r. w sprawie zmiany przepisów o należnościach za podróże służbowe, delegacje (odkomenderowania i przeniesienia, odbywane poza granicami Państwa.

### **Rozporządzenia Ministrów:**

**Poz. 692** — Robót publicznych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych z dnia 11 sierpnia 1928 r. o utworzeniu urzędu budowy gmachów państwowych w mieście st. Warszawie.

**Poz 693** — Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dnia 13 sierpnia 1928 r. w sprawie wyznaczenia prowizorycznych kontyngentów cukru na czas od 1-go października 1928 r. do 30-go września 1929 r.

**Poz. 694** — Spraw Wewnętrznych z dnia 23 sierpnia 1928 r. o przekazaniu Komisarzowi Rządu m. st. Warszawy niektórych decyzji.

### **Obwieszczenie Ministrów:**

**Poz. 695** — Rolnictwa, Skarbu i Komunikacji z dnia 23 czerwca 1928 r. o sprostowaniu błędów w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa z dnia 24 marca 1928 r., wydanem w porozumieniu z Ministrem Skarbu i Ministrem Komunikacji w sprawie wprowadzenia (przywozu) i przeprowadzania (przewozu) zwierząt, surowców i przetworów pochodzenia zwierzęcego, paszy objętościowej, oraz

niektórych przedmiotów z obszarów Związku Socjalistycznych Republik Rad, Łotwy i Litwy.

### Podwyżka płac w przemyśle hutniczym.

W Dzienniku Ustaw Śl. nr. 18 z dnia 21-go sierpnia 1928 r. ogłoszone zostało:

**I. Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej** z dnia 13 sierpnia 1928 r. w sprawie nadania mocy obowiązującej orzeczeniu Komisji Pojednawczo-Rozjemczej w Katowicach z dnia 7 lipca 1928 r. w sprawie podwyżki płac robotnikom zatrudnionym w **hutach żelaza** w górnośląskiej części Woj. Śl.

Wspomniane orzeczenie zawiera następujące postanowienia:

1) Dotychczasowe stawki zarobkowe wyrównawcze dla robotników i fachowców, niepracujących w akordzie a zatrudnionych w hutach żelaza oraz w przedsiębiorstwach normujących płace wedle płac dla pracowników w hutach żelaza podwyższa się przeciętnie o 1,00 zł. (jeden) dziennie.

2) Podwyżka ta obowiązuje od 1 lipca 1928 r. do 31 grudnia 1928 r.

**II. Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej** z d. 13 sierpnia 1928 r. w sprawie nadania mocy obowiązującej orzeczeniu Komisji Pojednawczo-Rozjemczej w Katowicach z dnia 25 czerwca 1928 r. w sprawie podwyżki płac robotnikom zatrudnionym w **hutach metalu** w górnośląskiej części Woj. Śl.

Wspomniane orzeczenie zawiera następujące postanowienia:

1) Zarobki dotychczasowe robotników w hutach metalu na górnośląskiej części Woj. Śl. podwyższa się o 6%.

2) Podwyżka ta obowiązuje od 1-go lipca br. na czas nieoznaczony za 14-dniowem wypowiedzeniem przed końcem miesiąca.

### Wypłata należności dla b. jeńców armji niemieckiej z niewoli angielskiej.

Urząd Wojewódzki komunikuje: Wydział Pracy i Opieki Społecznej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego rozpoczął już wypłatę pierwszych rat należności dla b. jeńców armji niemieckiej z niewoli angielskiej. W miarę wpływania dalszych list i po przerachowaniu poszczególnych kont na walutę polską, zostaną uruchomione stopniowo dalsze raty i wypłacane petentom bezpośrednio.

O przekazaniu kwoty do wypłaty zostanie każdy z uprawnionych powiadomiony osobnym pismem, wobec czego nadsyłanie do Urzędu Woje-

wódzkiego zapytań pisemnych jak i nachodzenia Urzędu z prośbą o przyspieszenie załatwienia, nie ma najmniejszego celu, a może tylko niepotrzebnie przedłużyć pracę nad przygotowaniem wypłaty.

### Z głównego Urzędu Statystycznego.

Główny Urząd Statystyczny poświęca wiele pracy dla należytego zobrazowania finansów naszych samorządów. W ostatnim kwartalniku Statystycznym (tom V. zeszyt 2), oraz w osobnej odblitzce ukazała się praca Henryka Moszczyńskiego: „Wydatki i dochody większych miast w Polsce”, w której zostały szczegółowo omówione finanse miast, liczących 20 i wyżej tysięcy mieszkańców. Niestety jednak, nie wszystkie miasta nadesłały Urzędowi Statystycznemu dostatecznie szczegółowe zestawienia, wobec czego pominięto wydatki i dochody miast Poznania i Lwowa, nie mówiąc o miastach mniejszych. Z powyższej pracy widzimy, że przeciętne wydatki na jednego mieszkańca w Krakowie były wyższe, niż w Warszawie i wynosiły 100,65 złotego, wówczas, gdy w Warszawie 76,24 złotego, w Łodzi 48,94 złotego, a w Wilnie 46,41 złotego. Również obciążenie podatkami mieszkańców jest w naszych miastach bardzo niejednolite. Wpływy ze wszystkich podatków wynosiły w Warszawie przeciętnie na jednego mieszkańca 47,21 złotego, w Krakowie 42,06 złotego, w Łodzi 29,60 złotego i w Wilnie 27,60 złotego.

W listopadzie 1927 roku został przeprowadzony przez Główny Urząd Statystyczny spis inwentarza żywego w Polsce. Poprzednie dane z 1921 roku były już przestarzałe i nie obejmowały całego obecnego obszaru Polski, dlatego też rzeczą palącą było zebranie nowych danych. Wyniki spisu inwentarza żywego zostały bardzo szybko opracowane i ogłoszone w artykule p. Edwar-  
da Szturm de Sztrema „Inwentarz żywy w Polsce” (Kwartalnik Statystyczny z 1928 r., zeszyt 2, oraz osobna odblitzka). Ogólna liczba koni według powyższego spisu równa się 4.127 tys.ęcy sztuk, bydła rogatego było 8.602 tys. sztuk, trzody chlewnej 6.333 tys. sztuk i owiec 1.918 tys. sztuk. W porównaniu z obliczeniami na dzień 30 września 1921 roku znacznie wzrosła liczba koni i trzody chlewnej, w mniejszym stopniu wzrosła liczba bydła rogatego, a liczba owiec nawet się zmniejszyła. W wyżej wspomnianym artykule znajdujemy bardzo szczegółowe dane dla poszczególnych powiatów. Różnorodność w ilości inwentarza żywego w stosunku do liczby ludności obsianej powierzchni i t. p. ilustrują nadzwyczaj ciekawe kar-

togramy. Bardzo ważnymi również są dane o gospodarstwach rolnych, posiadających różne liczby poszczególnych rodzajów inwentarza żywego.

**15 proc. dodatek dla funkcjonariuszy państw.** Rada Ministrów postanowiła upoważnić ministra skarbu do wypłaty w ostatnim kwartale bieżącego roku, na pierwszego każdego miesiąca, 15-proc. dodatek dla funkcjonariuszy państwowych.

**Tydzień Lotniczy.** W dniach od 2-go do 9-go września br. odbędzie się staraniem L. O. P. P. na całym terenie Rzplitej Tydzień Lotniczy. Podczas tygodnia urządzony będzie szereg imprez, celem spopularyzowania zadań i idei Ligi wśród najszerszych warstw społeczeństwa.

**Nowy okręt polski.** 29 bm. przybył do Gdyni nowy okręt polski, zbudowany w Anglii. Okręt nosi nazwę „Wisła” i jest własnością Tow. Żegluga Polskiej.

**Zwalczanie chorób roślinnych.** Rozporządzeniem Min. Rolnictwa ustanowiony został obowiązek niszczenia berberysu zwyczajnego do 1-go maja 1929 r. Rozporządzenie to wydane zo-

stało na podstawie rozporządzenia P. Prezydenta Rzplitej o zwalczaniu chorób roślinnych i tępieniu chwastów i szkodników roślin. Obowiązek niszczenia berberysu należy do osób użytkujących grunta porośnięte tym berberysem. Za znalezienie na gruntach uprawnych berberysu po 1-ym maja 1929 roku użytkownicy tych gruntów będą karani.

**Wyrób pieczęci dla Urzędów Państwowych.** Na mocy rozporządzenia P. Prezydenta Rzplitej, wyrób pieczęci i stempli do lakowania dla wszystkich Urzędów Państwowych i samorządowych, został zastrzeżony dla Mennicy Państwowej. Obecnie opracowywane są wzory pieczęci P. Prezydenta Rzplitej, rządu, sejmu, ministerstw i urzędów, aż do gmin włącznie.

**Wizy francuskie podróżowały.** Opłata za wizę francuską, która dotychczas wynosiła 20,50 zł., podwyższona została do 40,50 zł. Urząd Emigracyjny pertraktuje z właściwymi władzami francuskimi w sprawie udzielenia bezpłatnych wiz robotnikom, udającym się w celach zarobkowych do Francji.

**Znaleziono trupa.** 29 bm. znaleziono na łąkach dworu Anny, obok Przemszy w Mysłowicach trupa pięciomężskiej. Dochodzenia ustaliły, że osobnik ten popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru, liczy prawdopodobnie lat 17—18. Denat miał na sobie porządne ubranie i lakiery z niklową klamrą.

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

### Uroczystości dożynkowe w Spale.

W niedzielę, dnia 26 b. m., rozpoczęły się w Spale w letniej rezydencji Pana Prezydenta Rzeczypospolitej uroczystości dożynek, zapoczątkowane w ubiegłym roku przez organizacje rolnicze. Już w wigilję uroczystości ściągac zaczęły z różnych stron kraju do Spawy wielotysięczne delegacje, rozlokowując się w przygotowanych z góry kwaterach. W przeddzień przybyli członkowie Rządu z P. Prezesem Rady Ministrów prof. Kazimierzem Bartlem na czele, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego na czele z ambasadorem Francji Larochem, reprezentanci sfer politycznych, prasy, świata naukowego, oraz szerokich sfer społeczeństwa. Przybyli również na uroczystość tę prawie wszyscy wojewodowie, oraz reprezentanci armji z podsekretarzem stanu gen. Konarzewskim i inspektorem armji gen. Sosnkowskim na czele.

O godz. 8.15 w specjalnie zbudowanym stadionie odprawiona została przez kapelana Pana Prezydenta ks. prałata Bojanka uroczysta msza św., której wysłuchali najwyżsi dostojnicy Państwa, oraz przybyłe na uroczystości dożynkowe delegacje i zaproszeni goście. Po mszy św. nastąpiło wręczenie P. Prezydentowi księgi pamiątkowej wraz z dorocznymi życzeniami. Wkrótce po godz. 9 rozpoczął się barwny korowód reprezentacji ogólnokrajowych przed siedzibą P. Prezydenta. Korowód otworzyła orkiestra tomaszowskiej straży ogniowej, za którą postępował starosta dożynkowy, Jędrzej Cierniak, a dalej prowadzone były symbole pracy rolnika: pług i brona. Na czele pochodu postępowali również czterej siewcy, poczem szedł wóz ze zbożem i wóz z sianem. Z kolei nastąpiła defilada blisko czterdziestotysięcznych tłumów, obejmujących delegację wszystkich ziem Polski, reprezentowanych przez

poszczególne powiaty. W barwnym pochodzie przesunęły się kolejno przed P. Prezydentem reprezentacje Małopolski, woj. centralnych, wojew. wschodnich, Wielkopolski i Śląska, wyrażając w entuzjastycznej formie hołd najwyższemu Dostojnikowi Państwa. Obok białych sukman przedstawicieli ludności ziemi krakowskiej, postępują szare świtki poleszuków i kurpiów, oraz wzorzyste stroje kujawiaków i wołyńniaków. Delegacje huculów od wschodnich Karpat kroczą równorzędnie z delegacjami kaszubów. Śląscy górale postępują za reprezentantami ludności wschodnich naszych rubieży. Obok wielkopolan idą mieszkańcy Wilna i Podola.

Zgórá przez dwie godziny przesuwiał się ten rozentuzjasmowany korowód, wznosząc okrzyki na cześć Głowy Państwa, świadczące o wielkiem przywiązaniu i miłości, zarówno do całej Rzeczypospolitej, jak i Jej Najwyższego Przedstawiciela.

Między godz. 12 a 14 nastąpiła przerwa obiadowa. Delegacje ludności podejmowane były w specjalnie przygotowanych pawilonach. Wyższych dostojników państwowych i zaproszonych gości Pan Prezydent Rzeczypospolitej podejmował w swojej siedzibie. Po obiedzie predefilowała przed P. Prezydentem reprezentacja ludności ziemi poznańskiej. Wkrótce potem nastąpiło składanie przed Najwyższym Włodarzem Polski wieńców i życzeń przez poszczególne delegacje. Przed rozpoczęciem tej uroczystości zabrał głos starosta dożynkowy, Jędrzej Cierniak.

Mimo ulewnego deszczu uroczystości nie przerwano i wszystkie bez wyjątku delegacje miały możność wyrazić P. Prezydentowi swe głębokie przywiązanie.

Około godz. 7 wieczorem na polanie przed pałacem P. Prezydenta odbyło się przyjęcie, w którem wzięli udział, oprócz P. Prezydenta i Jego Małżonki, oraz członków Rządu z P. Prezesem Rady Ministrów prof. Bartlem na czele, uczestnicy wszystkich delegacji, oraz przybyli na uroczystość goście. Podczas przyjęcia tego P. Prezydent wygłosił przemówienie następujące:

„Dziękuję z całego serca drogim moim gościom za przybycie zbliska i zdaleka, ze wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej i nawet z jej krańców. Nie oszczędziliście dużych trudów, nie zrażały was żadne niewygody, niosło was tu potężne uczucie dla wielkiej i pięknej naszej Ojczyzny, naszej ukochanej Rzeczypospolitej. Uczucie to wyraziliście w najpiękniejszej formie starodawnego zwyczaju, po znojach przynieśliście „plon w gospodarza dom”, Gospodarza całej Polski.

Uroczystość dzisiejsza jest piękna i wielka, bo jest uroczystością całego ludu rolniczego w Polsce, który swą pracą żywi wszystkich jej oby-

wateli. Z tej racji wasz zawód jest jednym z najmilszych i najwdzięczniejszych dla Państwa. Usilna praca wasza, wydostając i pomnażając pożywienie, stanowi najważniejszą podstawę naszego dobrobytu i rozwoju gospodarstwa. Obecny Rząd Rzeczypospolitej, Rząd, którego naczelną postacią jest Marszałek Piłsudski, ma pełne zrozumienie dla waszej roli w Państwie, to też nie szczędzi wysiłków, ażeby z roku na rok, krok za krokiem, coraz więcej ułatwić waszą pracę i przyczynić się w coraz znamienitszej mierze do zwiększenia jej wydajności. Stara się np. o zorganizowanie kredytu na wszelkie ulepszenia gleby i inne inwestycje. Pamięta o kasach pożyczkowych, które powinny się znajdować w najdalszych zakątkach kraju, tworzy wielkie wytwórnie nawozów sztucznych i czyni wysiłki, celem ich rozpowszechnienia, coraz więcej pracuje nad realizacją naprawy naszego ustroju rolnego, nad przystosowaniem go do nowoczesnych wymagań społecznych i gospodarczych, krząta się dalej około sprawy budowy dróg, oraz przyczynia się do rozbudowy organizacji samorządowych, które w sposób łatwiejszy będą mogły udzielić pomocy waszej pracy wytwórczej.

Pomoc ta w chwili obecnej jest jeszcze bardzo niedostateczna, ale trochę jeszcze cierpliwości, a będzie ona bardzo znaczna i wydajna.

Ziemię naszą po długoletniej niewoli, zaczynają się dopiero w wydatny sposób organizować. Potrzeba do tego — oprócz dużych wysiłków pracy i trochę czasu, żeby mogło się ugruntować Państwo dobrze i pięknie zorganizowane, w któremby panowała najwyższa praworządność, w któremby były uwzględnione interesy wszystkich bez różnicy obywateli, a przede wszystkim te interesy, które w pełni harmonizują z rozwojem bogactwa i potęgi Rzeczypospolitej. Oprócz bezpośredniej działalności Rządu, coraz szybciej rozwijać się będzie działalność rozbudowywanych samorządów, które zaczną coraz wydatniej pomagać wam w pracy. Poza tą działalnością Rządu i samorządu, zjawiają się wśród was liczne i coraz liczniejsze jednostki, z własnej inicjatywy pomagając wam pracą. Gna ich do was wielkie ukochanie kraju i ludzi, zakładają oni organizacje rolnicze, szkoły zawodowe, uczą umiejętnie uprawiać i nawozić glebę, prowadzić racjonalną i coraz ulepszającą się hodowlę zwierząt, współdziałają w zakładaniu spółdzielni różnych typów, kas pożyczkowo-oszczędnościowych i t. p. Niosą wam w przeróżnej formie swe ukochanie dla wszelkiego piękna, które promieniuje w najdalsze zakątki i cementuje Państwo. Są to prawdziwi pionierzy wszelkiej działalności, którzy pomagają w waszej pracy i przyczyniają się w dużej mierze do zwiększania

jej wydajności. W przyszłości ludzie ci będą zapewne wchłonięci w organizacje samorządów, województw, powiatów i gmin. Wprowadzą oni duszę do każdej organizacji samorządowej, tę duszę, bez której same organizacje techniczne nie miałyby powodzenia. Tymczasem jednak muszą być oni jeszcze dalej tymi pionierami najpiękniejszego rozwoju kraju; to też Rząd powinien i będzie popierał nie tylko rozwój samorządowy, ale i prace tych ludzi stworzonych przez nich organizacyj. Jakie one mają znaczenie, dowodzi ten oto przykład, na który patrzymy w tej chwili. Przecież zorganizowanie tej przepięknej uroczystości zawdzięczamy jedynie organizacjom rolniczym, utworzonym z inicjatywy prywatnej. W obecnej naszej fazie rozwojowej, same nasze organizacje samorządowe nie byłyby w stanie tego dokazać.

Cześć tym ludziom, którzy nadzwyczaj serdecznie ukochali kraj i naród!

Przychodzą do was i inni ludzie, także z własnej inicjatywy, ludzie nierealni, fantaści, którzy lekceważą pracę twórczą stopniową i zmuśną. Zdaje się im, że odrazu można zaprowadzić raj na ziemi i dobijają się tylko tej władzy, któraby im pozwoliła to uczynić. Nie uświadamiają oni sobie, że prowadząc przez całe życie jedynie pracę polityczną, dążącą do opanowania władzy, są tylko fantastycznymi, nierealnymi działaczami, nie umiejącymi nic produkcyjnie wytworzyć i zorganizować, nie zdają sobie z tego sprawy, że z chwilą uzyskania przez nich tej władzy, kraj byłby narażony na szaleńcze eksperymenty reform ludzi, nie mających najmniejszego pojęcia o praktycznym rozwoju życia. Do każdej pracy bowiem trzeba się przysposobić, trzeba się praktycznie kształcić i zaprawić, żeby ta praca mogła dać jakieś owoce. Chcąc zwiększyć szeregi swych wyznawców, ludzie ci szerzą tymczasem wszędzie rozdźwięki i

rozgoryczenie, oczerniając działalność najbardziej nawet twórczą wszystkich tych, którzy nie znajdują się w ich szeregach. Ci działacze nie tylko nic realnego nie budują, ale przeciwnie, przeszkadzają prawdziwie państwowej pracy innych, szerząc zamęt i rozgoryczenie.

Przychodzą do was jeszcze i inni ludzie. Nie nazwę ich już nierealnymi fanatystami, ale ludźmi złej woli, którzy jedynie mają na oku swe osobiste chwilowe interesy, zupełnie sprzeczne z interesami całego organizmu państwowego. Nie będę jednak dalej mówił o tym temacie, bo ani miejsce, ani obecna chwila uroczysta na to nie jest stosowna. Już drugi raz w siedzibie Prezydenta Rzeczypospolitej święcimy uroczystość dożynek z całej Polski. Tak, jak to już mówiłem zeszłego roku, pragnąłbym aby ta uroczystość, która jest tak piękna i tak nas wszystkich wiąże w ukochaniu naszej ziemi ojczystej, odbywała się po wsze czasy. Zdaję sobie sprawę, że Prezydent Rzeczypospolitej nie przyjmuje was dzisiaj jeszcze tak, jakby sam sobie tego życzył, ale mam nadzieję, że z każdym rokiem to przyjęcie będzie coraz ładniejsze. Potrzeba i na to trochę czasu, żeby odpowiedzieć potrzebom chwili. Proszę więc was, drodzy goście, o uwzględnienie braków, a może niewygód, bo naprawdę najszczerze gorące życzenia towarzyszyły pracom przygotowawczym. Na zakończenie w tej uroczystej chwili naszego zbliżenia wzywam was, byście wraz ze mną wzniesli okrzyk: „Niech żyje nasz lud rolniczy, niech żyje Rzeczpospolita i jej Wielki Wskrzesiciel i Budowniczy, Marszałek Józef Piłsudski!”

W niezwykle miłym i serdecznym nastroju biesiada, przeplatana produkcjami artystycznymi, przeciągnęła się do późnego wieczora.

(Monitor Polski nr. 196)

## O G Ł O S Z E N I A.

**Drukarnia, księgarnia  
i wyrób kartonazy**  
Jan Eichhorn, Katowice, Poprzeczna 7.